

Czas wychodzi codziennie wieczór (wyjąwszy niedziele i dni świąteczne).

Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

Table with subscription rates for Krakow, Lvov, and various foreign locations like Austria, Prussia, and England.

Listy z pieniędzmi przesyłane być winny franco do Administracji 'Czasu'...

CZAS

Prenumerata przyjmują: W Krakowie: Biuro Administracji 'Czasu' przy ulicy Różanej w domu pod L. 423...

Kraków 7 czerwca.

Pomimo wystawy powszechnej w Paryżu i zjazdu tam monarchów, jakiego może nigdy na świecie nie było, utrzymują się ciągle zajęcia obudzone przed miesiącem...

Czują to wyborne organa rosyjskie, skoro Nord usiłował wytłomaczyć Europie nieobecność Polaków na wystawie...

zostali. Byli niemi od dawna Polacy, a wiadomo, że rycerza barbarzyńcy zabici mogą, ale czynem tym rycerskości jego nie zdołają...

numerach Czasu, objaśniło się, iż niepodobna dopatrzeć się trwałych podstaw przyszłości Austrii w podziale zasadniczym narodów...

dzie ze swymi poddanymi; należy tylko pamiętać, że monarcha nie przyrzekał dzielić państwa z Niemcami, Madziarami i t. p. leż w ogólności z Indami Austrii...

Czesz literacko-artystyczna

OBECNY STAN TEATRU POLSKIEGO

Statystyka teatru polskiego we Lwowie okazuje, że w pierwszym roku po objęciu dyrekcji od 13 marca 1864 do 30 kwietnia 1865 na sto przedstawień...

Lwowskiej, i tutaj zwrócił całą staranność swoją, gdyż jak się zdaje już wówczas zamierzał odstąpić od dyrekcji teatru Krakowskiego...

KORRESPONDENCA CZASU.

(B. R.) Programatologia III. — (Ciąg dalszy. — Obacz Nr. 128 Czasu). — W pierwszej części Programatologii ogłoszonej w styczniowych...

dy okoliczności powolnie ku temu kierowane zostały, dożył wreszcie do pożądanego punktu, dyrekcyjny wyraziła z repertuaru operki, jako błyskotliwą i porywą...

hr. Skarbka, potrzeba jej koniecznie odpowiedniejszych dostarczyć środków. Scena pozostała własnym siłom dzierżawcy, jako dyrektor, staje się z natury rzeczy przedsiębiorstwem prywatnym...

tującym z rąk do rąk pomiędzy Turcją, Polską i Niemcami, i właśnie dla tego, podobnie jak Rumunia, niesjedzonem dotąd przez żadnego z sąsiadów a nierozważnym, bo nie było co rozbiierać; było bowiem i miało historię królestwa węgierskiego, ale królestwa madziarskiego w dziejach nigdy nie było; jest to produkt efemeryczny najnowszych czasów, datujący się od uchylecia łaciny, która jako spójnia w rządach, sądach i urzędach, ludność różnorodną królestwa węgierskiego łączyła w jedną polityczną całość; obecnie Madziarizm to drobna jemiółka chcąca żyć i rozrastać się sokami jednej sławiańskiej gałęzi; a przyszłości Madziarizm jest drobna i nijaka jeżeli pozostanie w swoich granicach, a jeżeli zachcianek dziecięcych wobec otaczających go Słowian nie zaprzestanie, to rachunek i widok w przyszłości bardzo prosty i jasny: nie jeden zdusi dziesięciu, ale dziesięciu zdusi jednego; neci Hercules contra plures. (C. d. n.)

Paryz 1 czerwca.

Dopiero wczoraj wieczorem Cesarz ułożył ostateczny program przyjęcia Cara i kazał go zamieścić w Monitorze, zapewne dla wprowadzenia na bulwary wiele ludu, zawsze ciekawego w Paryzu. Nie powtarzam tego programu, który robi z przyjęcia Cara wyjątek widokowo. Ułożono, że Car uda się do Tuilleryów w złotych karetach, aż przez Stary Luwr, koło St. Germain, l'Ancreux; że przejedzie przez bramę tryumfalną placu Carrousel i że po przywitaniu się z Cesarzową zajdzie do pałacu Elizejskiego, gdzie będzie mieszkać z synami i ks. Gorczakowem. Zawiadomienie programu zrobiło wielki skutek i tłumy liczne zebrały się choć zimno. Jutro Cesarz uda się z Carem na wycieczkę, a po jutrze na wystawę. Teo dnia będzie wielki obiad w Tuilleryach. Dzień 8-go Car będzie na przeglądzie 60,000 wojska i na balu w ambasadzie rosyjskiej, a dnia 8-go na balu w ratuszu. Król pruski przybędzie dnia 5-go, i pewnem jest, że wraz z hr. Bismarkiem. Król szwedzki do Tuilleryów a jego minister zamieszka w poselstwie. Potem przyjedzie kolej na Cesarza austriackiego i króla węgierskiego, a na koniec na Sultana. Tylko królowa Angielska i hiszpańska mają się zatrzymać od przyjazdu. Mówią, że opuszczając Paryz, Car uda się do Londynu, ale nie jest to jeszcze pewnem. Nie ulega tylko wątpliwości, że tam uda się Sultana i że będzie świętowanie przyjęcia.

Przybył tu hr. Sartiges z Rzymu drogą na Florenoy, a jutro przybędzie z Berlina p. Benedetti, ks. Grammont zaś z Cesarzem austriackim, bar. Malaret z królem włoskim a p. Bonreue z Sultaniem. Nigdy Paryz niewidział tylu naraz książąt i dyplomatów co dzisiaj, chyba po wtargnięciu wojsk sprzymierzonych. Dygnitarze francuscy są w komplecie. Rady ministrów zbiera się prawie co dzień i bywa zawsze na nich Cesarzowa. Zjazd monarchów ośmiu Paryz i zatarł pamięć wyprawy meksykańskiej. Mało kto dziś pyta: jaki los spotkał Maksymiliana Igo. Ale przyjdzie „le quart d'heure da Rabalais". Wszyscy czują, że przyjazd monarchów musi do czegoś doprowadzić. Dzienniki pruskie przypominają Carowi, że Prusy były zawsze wierni Rosji, kiedy Francja wojowała z nią r. 1854 i 1855, a w r. 1863 podniosła przeciw niej sprawę polską. Obawa dzienników pruskich o przyrzeczenie Francji z Rosją znajduje swój powód w planie zjednoczenia południowych Niemiec, przeciw czemu Francja kładzie casus belli, dalej o zatrzymanie Dypplii i wysp Alsen itd. Skutek przyjazdu Cara nie jest wcale pewny. Dzisiejszy Constitutionnel przypomina przyjazd do Paryzu r. 1717 Piotra Igo, i nie więcej. Jeżeli skończy się na niczem, jeżeli Rosya pozostanie sprzymierzeńczą Prus, przyjazd Cara zostawi wspomnienie prostego widowiska, a przyjęcie będzie osłonięte obowiązkiem gościnności. W razie jakiejś rzeczywistej ugody, mówią, że Cesarz pojedzie do Petersburga.

Wczoraj Rada stanu zebrała się w Tuilleryach pod prezydencyją Cesarza dla naradzenia się nad projektem assekuracyi na życie robotników. Jest to projekt bardzo trudny. Rozprawy Ciała prawodawczego nad projektem do prawa o spółkach handlowych idą ciężko. I w tym przedmiocie rząd jest więcej postępowym niż Iba. Co do reorganizacyi armii, zgoda rządu z komisją stała się ostatecznie niepodobną. Rząd obstaruje przy dawnej mierze rekrutów 1 metr 56 centymetrów, a komisya żąda 2 centymetry. Rząd domaga się nadto, aby gwardya ruchoma odbywała corocznie manewry 25 dni w stolicy obwodu swojego, a komisya, aby ją odbywała tylko przez 15 dni w stolicy powiatu. Rząd nie myśli rozwiązać Izby, i przyjęcie rozprawy według projektu komisji. Ma on nadzieję, że będzie mógł otrzymać od Izby taką reorganizacyę, jaką sobie założył. Na co nie mogła się odważyć komisya, może się odważyć Iba. Zbrojenia nie ustają. Konia rząd zakupuje w Węgrzech.

Uważają, że na wystawie więcej jest ciekawych zwłazur, gdzie są szynkownie wszystkich narodów, niż wewnątrz. Uważają także, że na przyjeździe cudziemców i mieszkańców w prowincyi nie zyskuje handel, lecz hotele, restauracje, kawiarnie, teatry itd. Taką to drogą rozejdzie się w Paryzu ze trzy miliardy franków.

Paryz 3 czerwca.

W dzień wjazdu Cara do Paryzu większość deputowanych Ciała Prawodawczego chciała obrady Izby zawiesić, ale sprzeciwili się temu energicznie prezes, stosownie do wyższych zleceń, w czym pomogli mu deputowani opozycyi, mianowicie p. Pelletan, który przypominał tykrotnie upominania się Izby za Polską. Na bulwarach włoskich na rue de la Paix odbywały się liczne okrzyki: niech żyje Polska! Tego dnia Ammir national, Opinion nationale, Siecle i dzienniki legitimistowskie podniosły sprawę Polski. Pays odpowiedział im: oskarżając rząd o opuszczenie sprawy polskiej, nie zwalczając, że Car wjechał do Paryzu z gołą głową (chapeau bas). Siedział on istotnie w karetce z gołą głową również jak jego synowie. Constitutionnel, w artykule p. Limayrac, nie wystąpił z pochwałą Cara, dał do zrozumienia, że Car przybył pod pozorem wystawy i że potrzebuje Francji w różnych interesach. Rzeczywiście Car przybył do Paryzu z programem. Żąda on wiele od Francji na Wschodzie, i dla ułatwienia układów dał przed wyjazdem z Petersburga cząstkę

w amnestyi. Rząd tutejszy wiedział o tem przez przyjazdem Cara i sfery rządowe przebiekowały z tego powodu o różnych dawnych kombinacyach, z których żadna zapewne się nie ziści. Jako korespondent, muszę podawać niektóre szczegóły pobytu Cara w Paryzu. Zaczął on od teatru Rozmaitosci, farsy śliska Offenbacha: „Wielka księżna de Gerolstein". Nikt go tam nie poznał. Nazajutrz w niedzielę był w cerkwi, a potem udał się z Cesarzem na wycieczkę, gdzie odniosły zwycięstwo konie francuskie. Liberté twierdzi, że Car podpisał w trybunie cesarskiej, na wycieczkę, ukaz udzielający amnestyi, ale nie jest to prawdziwie. Po wycieczkach Car udał się do Cesarzowicy w St Cloud a potem na obiad do Tuilleryów. Wczorazem był z Cesarzem na baliku u księżstwa Monchy, mieszkających przy pałacu Elizejskim. Tego wieczora Cesarz długo z Carem rozmawiał. Dziś Car był na wystawie. Na wszystkich zebraniach rządowych znajduje się W. ks. Lenchtenberska, jej syn, dla którego naczynają zawsze rolę i hr. Szawalow, były przyjaciel księcia Morny, komendant żandarmerii.

Ks. Gorczaków wiele tu pracuje z margrabią Monstier, a nawet miał narady z Cesarzem. Dziś miał być na śniadaniu w Tuilleryach sam, bez barona Budberga. Mówią, że przemaga plan Francji i Rosji, na który zgodzili się Prusy i Austria, a Anglia sama sprzeciwia im się nie może, że dwory przesyła wspólną notę do Turcji o Kandye. Wczoraj przybył tu W. ks. Hesk-Darmstadtki. Po jutrze przyjedzie do Paryzu król Pruski, a wjazd jego przedstawia podobne widokowo jak Cara. Potem przyjdzie kolej na innych monarchów. Mówią dziś, że przybędzie do Paryzu nie tylko cesarz Marokański, lecz i królowa hiszpańska. Cesarz będzie miał do czynienia w Paryzu ze zręcznymi dyplomatami: ks. Gorczakowem, hr. Bismarkiem, i Fuadem Paszą.

Wczorajszy Monitor podał oświadczenie króla niemieckiego o Luxemburgu. Rozprawy nad tym traktatem wytoczą się w Izbie po Zielonych Świątkach, i zapewne po odjeździe króla Pruskiego. Mówią, że Francya sprzeciwia się wprowadzeniu Luxemburga do Zollverein.

Francya stara się za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych, aby życie Cesarza Maksymiliana zostało ocalone. Gdyby to nie ustąpiło, Cesarz Austriacki nie przybędzie do Paryzu. Iba prowadzi dalej rozprawy nad projektem do prawa o spółkach handlowych. Co do reorganizacyi armii, projekt będzie przedstawiony według opinii komisji, ale rząd nie zrzecze się swych zadań i wyłoży je przed Izba. Marszałek Niel upiera się, aby gwardya ruchoma mogła być użyta za drugą rezerwę, aby dla tego była ćwiczoną przynajmniej 25 dni na rok. Patrie, która stała się gorliwym organem p. Rouhera, uderzyła na życie liberalizmu przeciw temu ministrowi. Odpowiadając jej, Presse wystawiła kulawy chód Izby, wywołanie przez ministra swych osobistych przyjaciół itd. O polityce zagranicznej p. Rouhera nie nie wspomniata. Jest nadzieja, że pomimo wymagalności parlamentarnych, przemęże polityka Cesarza. Hr. Walewski wrócił z Florenoy.

P. Duvernois nie otrzymał pozwolenia na założenie dziennika Discussion. Z przyznaną pobytu Cara i wielkich wycieczek w parku Boloskim, nie można było dostać do rózki, ni obiadu lub kawy. Bulwary były zawałone tłumem ludzi, stolami i krzesłami w sposób niezwykły. Nie ma już stałych cen w Paryzu. Każdy bierze co mu się podoba. W wielkim świecie Amerykanie zajmują główne miejsca, bo są najbogatsi i lubią wystawę. Anglię, którzy przekładają oszczędność, idą dziś w trzecim czy czwartym rzędzie.

Rzym 31 maja.

Dość wczorajszego Ojciec Święty zjechał do bazyliki św. Jana Laterańskiego, gdzie był przytulony nabożeństwu, poczem z zewnętrznych krągów udzielił oroczyście błogosławieństwo ludowi jak to zwykły czynić w dzień Wielkanocy u św. Piotra. Pomimo wielkiego upału znajd był ogromny, a plać lub raczej przestronna łąka co się rozciąga przed kościołem między drzewami i zwaliskami rzymskimi była gęsto zasiana ludem. Ojciec Święty spełnił wspaniały ten obrządek ze zwykłym majestatem i namaszczaniem; głos jego był przesłany i rozlegał się z nadzwyczajną harmonią po trawistem polu. Gdy uciech, zgromadzone tłumy powitały Papieża przeciągnięmi okrzykami. Słysząc ten jednorodny wybuch uczucia publicznego Pius IX zatrzymał się na krąganku, a potem powtórnie lud pożegnał. Gdy się oddalał pozbędem wracając do Watykanu te same okrzyki na cześć jego brzmiały po drodze prowadzącej do Kolosseum. Papież jest bardzo popularny i lubiany od ludu rzymskiego tak jak jest uwielbiany i czczony od całego katolickiego świata. Opozycya, jaka się tutaj objawia, nie ściera się nigdy do jego osoby, lecz tyż się jedynie ludzi u władzy będących. Papież oświadcza odbiera hold i dowody przywiązania od wszystkich.

To co wam przed kilku dniami doniosłem o posłanniku włoskim, który zabawił tutaj przez cały niemal tydzień i widział się kilkakrotnie z kardynałem Antonellim, że weseł miar dokładnie ten okazało. Posłannikiem tym był margrabiya Pes di Villamarina syn prefekta medyolańskiego. Młody ten dyplomata wywiązał się już był poprzednio z osobliwą zręcznością z kilku misyj poufajch powierzonych mu od włoskiego rządu. W Rzymie jednak jak slychać nie powiodło mu się wcale. Należał on ze wszystkich sił, ażeby dwór rzymski przyjął obecnie załogę włoską przynajmniej w Viterbo. Kardynał Antonelli miał odpowiedzieć, iż rząd tutejszy czuje się w sile utrzymać sam porządek tak w Rzymie jako i na prowincyi, i że mu wystarczy na to własne jego wojsko. Margrabiya Villamarina miał także usilnie doradzać rozwiązanie korpusu cudzoziemskich, w czym odniósł całkiem odmowną odpowiedź. Bawił tu także przez parę dni generał La Marmora. Widział się podobno z kardynałem Antonellim. Nie wiadomo czy miał także misję; trudno wszakże przypuścić, aby rząd włoski miał tak często powiadać posłanników swych do Rzymu. Prawdopodobnie zatem wnosić można, iż pobyt generała La Marmora był prywatną jego sprawą.

P. Mancardi bawi ciągle tutaj i składa się z ministrem finansów względem zamiany konsolidatów papieskich na włoskie w ilości przedstawiającej dług publiczny odpadłych od dworu rzymskiego prowincyi. Działanie to postanowione już jest w zasadzie; chodzi tylko o wyznaczenie formy usuwającej wszelką myśl tranzakcyi ze strony dworu rzymskiego. Rzecz to nie łatwa. Minister finan-

sów chciałyby syciagnąć i ześrodkować w swoich rękach wszystkie konsolidaty, a potem je sam doręczyć p. Mancardemu przyjmując z rąk jego odpowiednią sumę w świadectwach renty włoskiej. Ale gdzie szukać konsolidatów na okazyciela, które z rąk do rąk przechodzą i których posiadacze nie są wiadomi? Jak ich odszukać nie uciekając się do prasy, do jawności, które w tej sprawie bardzo natrętnymi się stają?

Hr. Sartiges ambasador francuski zniacnacka Rzym opuścił udając się do Francji. Sądzą tutaj poważecznie, iż został odwołany i że już nie wróci na swoją posadę. Na jego miejsce zostałyby tutaj ambasadorem francuskim p. Malaret.

Królowa Izabella hiszpańska i królowa Pia portugalska oczekiwane są w Rzymie na kanonizacyę. Ma także przybyć infanctka portugalska ciotka królowej.

W sporze O. Dąbrowskiego z kongregacyą obrzędów o herby polskie miał wygrać mgr Bartolin podług najwziewszych z Watykanu wiadomości.

Kraków 7 czerwca. Z przedmiotów przedstawiających na porządek dzienny wczorajszego wieczornego posiedzenia Rady miejskiej część tylko zatwierdzona została; reszta zaś pozostaje dziś do dokończenia.

Przed przystąpieniem zaś do porządku dziennego zawiadomiona została Rada ze strony Prezydenta, iż sekcya 3cia asygnowała na powracający z Meksyku rodaków a potrzebujących wsparcia 120 złr. jedynie po koniec maja; następnie, że zakon PP. Felicyanek zamierza otworzyć nową ochronkę dzieci. Bank hipoteczny nowo, zawiązany we Lwowie zawiadomił Radę miejską o przyjmowaniu podpisów na akcyje w biurach Towarzystwa zabezpieczeń. Dalej, że statut straży od Namiestnictwa. Prezydium zawiadomia Radę o ukonstytuowaniu się komisji mającej się zająć odnową Sukienicy, jakoteż komitetu dla wsparcia pogorzelców miasta Brodów. Prezydent udzielił trzechletniemu urlop wiceprezydentowi Dr Strzelcydomu, którego zastępuje rada magistrata Wiśloeki. Rada miejski Mendelson uprasza o trzechmiesięczny urlop od udziału w obowiązkach. Rada przychyliła się do żądania. Wreszcie uznała Rada powołanie pp. Józefa Niedzwiedzkiego i Miłkołaja Jawornickiego na radców w miejsce pp. Langiego i Zielńskiego, którzy złożyli mandaty. Następnie odczytano wnioski: 1o rady Friedleina względem przeniesienia kramów powozniczych i garncarskich w inne miejsce, jako tamujących wolny przewiew powietrza i zasłaniających część plantacyi, która nie może z powodu cienia okryć się zielonością. Na wniosek rady Kubna odesłano ten przedmiot do sekcji 5ej.

2o Rada Dr. Weigel wniósł wnioski wzywając, aby Rada miejska ze względu na dogodność miejscową i utrudnienie komunikacyi dopominała się o zbudowanie osobnego dworca w Krakowie dla kolei galicyjskiej, o co również Iba handlowo-przemysłowa czyni starania. Wniosek ten odstąpiony został sekcji 1ej.

3o Hr. Moszyński czynił wniosek względem wykonania uchwały poprzedniej Rady miejskiej do odzyskania medalu na uzczenie zasług hr. Zofii Arturowej Potockiej położonych dla miasta, a mianowicie względem obogaci tudzież, względem pogorzelców w roku 1850. Uchwała dotycząca przesłana do potwierdzenia Komisji Namiestniczej nie weszła w wykonanie z powodu następnego zwinięcia Rady miejskiej. Wniosek ten przekazany został sekcji 1ej.

4o Dr. Oettinger jako sprawozdawca sekcji 5ej nad wnioskiem nagłym Dr. Kocyńskiego zdał na sprawę z tego wniosku magistratu na celu wywołanie kosztom gminy trzech miejscowych rezydentów lub techników na wystawę paryską, aby owoce niej przynieśli miastu w postaci nowych urządzeń dobra publicznego.

Wnioskodawca wniósł po 250 złr. dla każdego z wysłanych. Sekcya 5a wniosek ten o tyle zmieniła, że zmniejsza liczbę mających się wysłać, na dwóch, a zapomogę ich podwyższa do 400 złr. dla każdego, ale chce tylko techników przysposobionych do ubiegania się i wkładania na nich obowiązek utrzymania się instrukcyi, jaką im sekcya techniczna Rady przepiśnie, a osobliwie pod względem kanalizacyi, bruków, urządzeń kloacznych, wodociągów i t. p. Pod obrady przyszedł zatem po uznaniu nagłośni wniosku nie wniosek pierwotny, lecz wniosek sekcji, a jak sprawozdawca naucza, w łonie samej sekcji znalazła się równość głosów, która na rzecz wniosku przebylił prezydencyj radca Dr. Majer. Dość długo wytoczyły się z tego powodu rozprawy, w których zabierali głos oprócz Dr. Oettingera, Dr. Majer, pp. Chmurski, Mierosowski, Dr. Schonborn i kilku innych. P. Chmurski z praktycznego przynajmniej zapatrywaniem punktu widzenia, przekładając wysłanie kilku zdolnych czeladzi rzemieślniczej, Dr. Majer poczytywał ten datek jakoby stypendium, z którego zycia choćby miasto nie korzystało bezpośrednio, to o tyle pośrednio skorzysta, iż parę młodych ludzi znajdzie sposobność wykształcenia się. P. Mierosowski postawił poprawkę, aby wysłać jednego tylko technika, a pozostałych go tak, aby znalazł czas i sposobność obeznania się z zadaniem swojej wycozyci. Były także inne głosy co chciały aby za kilkaset reńskich objechano Niemcy, Belgię, i zebrano stamtąd tyle wiadomości i nauk w różnych specjalnych przedmiotach, na ile byłoby potrzeba wiele czasu, pieniędzy i wiele osób, co by się podzieliły zleceniami danemi jednemu lub dwóm wysłannikom. Po upadku poprawki p. Mierosowskiego, która złączona została z ogólną dyskusyją, iż ewentualnie robiła od niej zawiąsem przystąpienie do dyskusyi szczegółowej, upadł następnie pierwszy ustęp wniosku, a przeto długie rozprawy tyle miały skutku, co proste przejście do porządku dziennego.

Jutro zdamy sprawę z przedmiotów na porządku dziennym zamieszczonych, a których znaczną część pozostała odłożoną do dzisiejszego posiedzenia.

Ministerium oświecenia zamianowało Wincenciego Jablonskiego nauczyciela przy ces. kr. wyższem gimnazjum Sw. Anny w Krakowie, rzeczywistym nauczycielem.

Wiedeń 6 czerwca. Śrósto (nocne) posiedzenie Izby niższej Rady państwa. Obecni ministrowie Beust, Komers, Becke i Taaffe. Minister sprawiedliwości przedkłada projekt ustawy, mającej regulować traktowanie konstytucyjnej ustaw obszarowych, i przyrzeka przedłożyć Izbie w obecnej kadencyi projektu prawa i postępowania karnego, postępowania cywilnego i konkursowego i kilka swoich ustaw. Prezes oświadcza, że projekt rządowy umieszczonym będzie na jutrzejszym porządku dziennym. Rozpoczyna się rozprawa szczegółowa nad adresem; przy pierwszym ustępie zabiera głos hr. Adam Potocki, sprzeciwia się w adresie była mowa o „przywróceniu" konstytucyi; nie wypada potępić bezwzględnie polityki zawieszania, ponieważ ona była konieczną, a dla spraw finansowych nawet zbawieną. Konstytucya lotowa zresztą pozostaje i nadal częściowo zawieszona, szczególnie pod względem Węgier, spraw finansowych i wszystkich spraw wspólnych. Dlatego mowa głosować będzie przeciw pierwszym 5 ustępom adresu. Wśród żywych oklasków opowiada sprawozdawca Herbst, poczem pierwszy ustęp ogromną większością przyjętym zostaje; przeciw niemu głosowali tylko Polacy i Słoweni.

Przy drugim ustępie zapewnia poseł ks. Guźszalawicz, że narodowość jego zawsze była wierną konstytucyi i dno cierpiała przez politykę zawieszania. Gdyby tak dalej było poszło, Ruśni musieliby o kiju tłuczym wywieść się w dalekie strony, (głosy ze strony polskiej: do Moskwy!) dlatego spodziewają się po Radzie państwa polepszenia swego położenia.

Poseł Sawczyński odpowiada poprzedniemu mowie, podaje niektóre szczegóły, i pyta się w końcu, żądając K. Guźszalawicza ma prawo żalenia się na uciążliwość Rosinów.

Poseł ks. Batewicz zgadza się z p. Sawczyńskim.

Po krótkim przemówieniu sprawozdawcy, ustęp 2, a następnie i kilka dalszych tą samą większością przyjętymi zostają.

Posiedzenie 7 Izby niższej w d. 5 czerwca. Obecni ministrowie: Komers, Taaffe, Becke.

Poseł Winterstein wnosi, aby przedłożone na przeszłym posiedzeniu przez ministra sprawiedliwości projekta przekazano komisji z 9 członków; na co Iba się zgadza.

W dalszym toku rozpraw nad adresem, przy ustępie 13 zabiera głos: Poseł Ziemiałkowski oświadcza, że nie tylko z powodu sympatyi dla Węgier, ale i w interesie pokoju, urzędzenia państwa i uporządkowania praw państwowych stosunków życzy sobie ugody. Poseł Plener wspomniata, że i w Ameryce polnocejszej centralizacya góra, a zatem jeszcze się nie przeżyła. Tak, Panowie, centralizacya w Ameryce znaczy wzmocnienie ducha wolności, w Austrii zaś, trzymania na wodzy umysłów. W Ameryce północnej wyrobiła się samodzielnosc, w Austrii państwo jest rodzajem Opatrzności, i wychodzi z przekonania, że ono tylko wie, jakim sposobem ludzkość szczęśliwie być mogła; ono przyjmując dziećmi ledwo zrodzone, wychowuje je w szkołach lub zakładach duchownych; czuwa nad strawą, która się żywym, nad szatami, w które się ubieramy, nawet nad książkami, które czytamy, i zalewa kraj armią urzędniczą, która na kształt polipów wysysa sok żywego państwa i paraliżuje społeczeństwo. (Okłaski). Centralizować w Austrii znaczy wzmocnić biurokracyę. (Bardzo dobrze z prawej).

Panowie, byłoby to największem nieszczęściem dla Austrii, gdyby do urzędzenia się nie miała innego środka, jak centralizacyę. (Okłaski z prawej) a przecież, Panowie, zdaje mi się, że z 13 ustępu wynika, że rząd myśli posunąć się dalej, aniżeli Rada państwa. N. Pan dyplomem październikowym i Konstytucyą lotową nadal prawa, które wykonywały już to sejm, już to Rada państwa. W chwili zaprowadzenia patentu lotowego prawa konstytucyjnego sejmów wprawdzie nigdy urzeczywistnionymi być nie mogły, ale przynajmniej w zasadzie były uznawanymi.

W projekcie adresu jest tylko mowa o poręczeniu praw konstytucyjnych państwa, o prawach zaś, które sejm wykonywać mają, żadne nie ma wzmianki. Jeżeli wykonamy, że w mowie tronowej wyraźnie powiedziano, że prawa i wolności królestw i krajów te same otrzymają poręczenie, co prawa państwa; jeżeli następnie zważymy, że adres ustępi ten wykreślił, nasuwa się nam mimowolnie przekonanie, że się to stało w pewnym zamiarze.

Nie kładę nacisku na to, a w znaczeniu ścisłejsem nie można mówić o prawach konstytucyjnych państwa, jako prawie stowarzyszeń, wolności sumienia itp., gdyż prawa nie są przeciw konstytucyjnym prawami państwa, tylko ludów.

Jeżeli ustęp ten utrzyma się wedle projektu, w takim razie ustęp 21, mówiący o rozszerzeniu autonomii, straciłby wiele na doniosłości. Jakże ludzkość spodziewać rozszerzenia samorządu, jeżeli nawet nie otrzymają rekompensacyi do konstytucyjnych praw królestw i krajów. Dajcie, Panowie, te rekompensacyi owym ludom, którzy dażą do samorządu, gdyż przy rozwiązaniu trudnego naszego zadania potrzeba nam obojętności i dobrej woli. Starajmy się, aby ludzkość przyszyła do przekonania, że korona konstytucyjnym prawom królestw i krajów lepsze ofiaruje rekompensacyi, aniżeli reprezentacya ludu (brawo). Wniósł zatem poprawkę, aby w ustępie była mowa o rekompensacyi dla konstytucyjnych praw królestw i krajów.

Przy ustępie 13 traktującym o ustawie rekrutacyjnej zabiera głos poseł Schindler. „U nas w Austrii zasady rządzenia i ministrowie zmieniają się szybko. Docekalimy się tego w roku upłynionym, a zagranica przyglądała z podziwieniem się. Przy tym sposobie robienia historii, uznawać wszelkiego rodzaju rzeczy. Była mowa o uznaniu korony Świętego Waclawa, o uznaniu niesiebanego i wynalezieniu się niedającego prawa publicznego Tyrolu (wesolosc). Docekalimy się także uznania poręczona była złota, niezaprzeczona starodawna konstytucya węgierska. Gdy przeciw odwiecznemu wydaniu tego prawa państwowego w r. 1848 grzeszą armaty dwóch moarstw teraz ow buk i walka, siejące zgubę, przechodzi w salwę koronacyjną, poza którą coraz bardziej niknie plac egzekucyjny w Aradzie, podczas gdy korona św. Szczepana spada na głowę okrzykami radośnymi witań. Jedno przecież nie docekalimy się jeszcze uznania w Austrii; równoprawienie wszystkich, którzy państwo utrzymują (bravo). Przechodząc do ustawy rekrutacyjnej, która okazuje się uciążliwą dla wszystkich, powiada: „Z obowiązkiem służenia w wojsku, rzecz się ma podobnie jak w swoim czasie z handlem wolnym. Wtedy zamierzono zniżyć państwo do poziomu państwa rolniczego, w którego cieniu byłyby płynęły strumienie mleka i miodu dla fendołów i ultramontanów (wesolosc przeciagła). Nie wie-

jęc tą ustawą nie wskórano, jak że wszystkich, którzy przedtem prawie byli uwolnionymi, włożono w mundur już nie bardzo popularny, a tych, których od niego uwolniono, poddano choć chwiloowo pod władzę kija kapraleskiego (bardzo do brzo). Tak, Panowie, zasada kija nie zgadza się z zasadą ogólnej służby wojskowej, która opiera się winna na zasadzie równego honoru (bravo). Mowa cytuje artykuł Wiener Abendpost, przedstawiający obowiązek ogólnego służenia w wojsku jako środek wprowadzenia do armii żywołów wykształconych i mówi dalej: „Zadziwi się Europa, że głęboka krynica wiedzy, która nam dotąd tryskała na wszelkichach wolnych i nie wolnych, nagie się zapieni w szkołach oficerskich, w brygadach, dywizjach, na manewrach, które tylko te mają korzyść, że unika skutków konkordatu (bravo). Mnie wydaje się naturalniejszym, aby wprowadzono oświatę do wojska od ludu, miasto przeniesienia jej od wojska do ludu. Odewałbym się chętnie do radzi: Jeżeli chcecie mieć armię wykształconą, postarajcie się o lud wykształcony, a jeżeli macie na oku wykształcenie ludu, znieście konkordat (przeciagło oklaski)”. Mowa cytuje następnie reskrypt cesarski do sejmii węgierskiej, zawierający ustawę rekrutacyjną dla Węgier, i zapytuje, czy nie można się było spodziewać po ludach „ciślawickich" równiejsi pochopności do niesienia ofiar, co po Węgrach? Kończy zaś w następujący sposób: „Rząd, zamysła urządzić państwo na podstawie dualizmu i to na zasadzie równości. Otóż właśnie pierwsza sposobność pokazania, czy w samej rzeczy myśli o równości. Jeżeli zaś się ostatnia miara nie równa, natędy, Panowie, nie dziwnego, że ponnie troski wkładają się do umysłów. Adres podnosi głos do tronu za utrzymaniem równego prawa dla wszystkich. Obyśrodek radośnych okrzyków towarzyszących koronacyi nie przebrzmiał ten głos, ów głos ludu, który może nie potrafi dostatecznie radować się, ale za to dostatecznie krzaw swą przewagę i płacić (żywe oklaski).”

Minister wojny John w odpowiedzi na zarzuty Schindlera powiada, że w przeszłym roku, kiedy armia w skutek nieszczęśliwej wojny liczyła 80 do 100 tysięcy mniej niż w stanie normalnym, kiedy wogóle uzupełnienie jej okazało się nagaćaniem a głos powszechny domagał się zaprowadzenia instytucyi służby ogólnej, nie można było udać się do reprezentacyi ludowej, bo takiej nie było, do sejmów zaś krajowych, o ile sądzi, sprawa ta nie należy. Uważa ustawę nową za lagodniejszą od ustawy w r. 1858. Sądzi, że przez wprowadzenie jej w wykonanie interesu ekonomicznego państwa nie doznają szkodki, i zapewnia że Węgry stawiają obecnie podwojną liczbę rekruta, co dawniej.

Sprawozdawca Herbst wyjaśnia, dlaczego ze wszystkich rozporządzeń wyszłych za czasów rządu wrzesniowego ustawa rekrutacyjna największej doznaje nagany. Stało się to dla tego, że zaczęto powątpiewać, aby u nas kiedykolwiek szczerzy konstytucjonalizm się ostał, i abymy otrzymali kiedy równo prawa, co Węgry.

Ustępi 14 przyjętym zostaje znaczna większością, ustępi zaś 15 do 18 włącznie bez rozpraw. Przy ustępie 19 przemawia poseł Plankensteiner ze Styryi za nagłośnią zaprowadzenia reform w dziedzinie rolnictwa i utworzenia odrębnego ministerium rolnictwa. Minister p. Becke zapewnia, że życzenia te uwzględnionemi zostaną i sądzi, że rozszerzenie autonomii wywiera wpływ korzystny na rolnictwo (prawda z prawej). Ustępi 19 i 20 przyjęte. Przy ustępie 21 (o rozszerzeniu samorządu) zabiera głos poseł Krzeszono wicz żądając, aby dodano: „Spodziewam się, że odpowiednie projekta równościowości z projektami mającymi na celu przejęcie i uzupełnienie ustawy zasadniczej państwa przedłożonemi zostaną”, i usasadniając żądanie to potrzebą konieczną rozległej autonomii dla Galicyi, która bez przyjęcia tej poprawki otrzymałby rekompensacyi, że sprawa nie zostanie znów odłożoną ad calendas graecas. Przeciw poprawce przemawia Herbst, poczem takowa odrzucona zostaje.

Następnie 22 i 23 ustępi (rewizya konkordatu) o rozprawach zdamy sprawę w przyszłym numerze.

Czwarte posiedzenie Izby wyższej; na lawie ministrów zasiadają: pp. Beust i Komers.

Po przeczytaniu i przyjęciu protokółu z przeszłego posiedzenia odczytuje minister Beust pismo odrębne cesarskie zapraszające Izbę do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych. Na wezwanie prezesa zgadza się Iba na wysłanie deputacyi z 12 członków.

Następną dalsze obrady nad adresem. Pierwszy otrzymany głos hr. Wickoburg za uwag osobistych nad mowami hr. Rechberga i p. Schmerlinga. Po nim przemawia hr. Leon Thun, w długiej przemowie duchem federacyjnym tchnącej wyraża niaturalność obecnego stroju państwowego zmierzającego do panowania jednych ludów nad drogiemi, wypowiada, że jedynie z postępowstwa nie zaś z przekonania znalazł się wśród tej Izby, w której przemawia, a której kompetencyi nie przyszedł. Zarazem życzy sobie mowa wntęś bezpośrednio projekt adresu mniejszości podpisaną przez siebie i dziesięciu towarzyszy: (kardynała Schwarzenberga, hr. Schonborna, hr. Józefa Nostitz, ks. Hugona Taxis, Widoichgracta, ks. Hugona Salma, hr. Bouquoy, hr. Brandysa i ks. Ferdynanda Lobkowitza), czego jednak prezes jako sprzeciwiające się regulaminowi Izby nie dopuszcza. Tak nie pozostaje hr. Thunowi nie innego, jak tylko przy rozprawie szczegółowej nad adresem stawić przy pojedynczych ustępkach poprawki. Następnie przemawiają hr. Gablenz i hr. Wasilko za adresem; ostatni ubolewa, że życzeń Rumunów w Siedmiogrodzie jeszcze nie wysłuchano, i wyraża nadzieję, że rząd do uporządkowania tych stosunków niezwłocznie przystąpi, i w tym względzie zastrzega sobie prawo postawienia kilku poprawek w adresie.

Po nim przemawia hr. Gułchowski, którego mowę jako najwięcej obchodzącą podajemy obszerniej: „Dwie główne myśli zawarte są w projekcie, a to podziękowanie najwyższemu tronowi za przywrócenie życia konstytucyjnego i objawienie naszej gotowości do pojednania. Z oboma temi myślami zgadzam się najpełniej, nie zgadzam się jednakże z ich wyjaśnieniem. W pierwszym względzie jestem tego przekonania, że zawieszenie konstytucyi było koniecznością, bez której nie można byłoby osiągnąć pojednania z Węgrami; gdyż jak tylko patent zasadniczy lotowy ogłoszony został, pokazało się natychmiast rozdwojenie ludów Austrii. Kraje, które przedtem żadnej konstytucyi nie miały, przyjęły go, inne zaś nie chciały z niego korzystać. Sądzono, że z czasem będzie można

*) List ten jak i poniższy nadeszły równocześnie. (Red.)

ten upór przelamać, przerachowano się jednakże. Siedmiogrodzianie przybyli wprawdzie po użyciu sztucznych środków do Rady państwa; użyciu jednakże nie będzie chciały utrzymać, że owi zastępcy byli przedstawicielami przekońca ludu, gdyż skoro tylko parcie rządu ustalo, nie chcieli oni słyszeć o naszej konstytucji.

Jeżeli więc chciano wyjść z tego trudnego położenia, to nie pozostało nic innego, jak tylko połączyć się z Węgrami, czego sam rząd dokonał musiał.

Zgadzać się więc z adresem, gdy tenże za przywrócenie konstytucji dzięki składa, nie mogą jednak przyłączyć się do zażaleń tamże wyrażonych. Druga myśl adresowi przewodnicząca, że obecnie podział na dwie części jest czynem dokonanym, i że tenże czyn w porównaniu z jednolitością i silną formą państwową w innych krajach jest postulatami godnym, nie zadawania miłe, gdyż sądzę, że przez wskazanie na silniejszą jedność stworzymy tylko uspokojenie. Podział na dwie części jest faktem, już od wieków istniejącym, który jednak nie okazał się dotąd tak jaskrawym, ponieważ rządowano nami dotąd absolutnie. Teraz zaś, gdy jesteśmy konstytucyjnymi, drugą połowę zmusić do jednolitej konstytucji i dla tego muszę się sprzeciwić tej części adresu, która ugoda tylko utrudni. Podajmy Węgom naszą bratnią rękę otwarcie, a jestem przekonany, że i Węgrzy staną się w swych żądaniach umiarkowanymi; i oni czują, że nas potrzebują, że nie chcą jednak doznawać od nas przymusu, jak się niestety rzecz miała przed laty dwadzieścia. W tym przemówieniu wskazano, kierunku wniosek kilka poprawek przy rozprawie szczegółowej.

Po hr. Góluchockim usprawiedliwia się hr. Rechberg z zarzutów czynionych mu przez hr. Wickenburga; następnie przez zamyka rozprawę ogólną i udziela jeszcze głosu sprawozdawcy hr. Anerspergowi i celem ostatecznego odparcia zarzutów adresowi czynionym. Następnie zabiera głos prezes ministrów p. Beust i w znany już czytelnikom sposób broni wśród oklasków swej polityki wewnętrznej. Przystąpiono narazie do rozprawy; wszystkie poprawki hr. Leona Thana i innych, pomiędzy którymi i dwie poprawki hr. Góluchockiego odrzucono i umowano przesła do złożenia adresu i stop tronu.

Pismo odrębne cesarskie zapraszające miasto Rijekę do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych brzmia tak następująco: My Franciszek Józef I i t. d. Powodując się szczerem życzeniem serca Naszego obającego o uszczęśliwienie ludów Naszych, aby przez Naszą wedle istniejących ustaw nastąpiła mająca koronacja inauguracyjna, uroczysta koronacja i wygotowanie Naszego królewskiego dyplomu inauguracyjnego ów wedle miłości, który nas łączy z Naszemi ukochanymi Węgrami i ludami należącymi do korony Naszego Apostolskiego poprzednika wielkopomnej pamięci świętego Szczepana, utwierdzonym, a rozwinięciem tychże kwestyj prawopañstwowych kłz kadowoleniu wszystkich stron umozebnionem zostało, uważamy za stosowne zaprosić Was najlaskawiej, abyście wystąpi na sejm węgierski z grona waszego jako posła, męża odpowiedzialnego, lubiącego pokój i zgodę, któryby w rzeczonym sejmie zastąpił miasto Rijekę i jej okrag, i uczestniczył w obradach, rozprawach nad wspomnianymi i w związku z niemi pozostającymi sprawami. Zresztą pozostajemy wam przychylnymi Naszą Cesarską i Królewską łaską. Dany w Naszym głównym i stołecznym mieście Wiedniu 25 maja 1867 r.

Franciszek Józef w. r.
hr. Juliusz Andrassy w. r.

N. Pan postanowieniem z tegoż dnia pozwolił wychodźcom węgierskim wrócić bezkarnie do Węgier i kilkunastu więźniom odpuścił resztę kary lub złagodził takową.

Z zaproszonych na uroczystość koronacji dostojników Kroacji i Sławonii, posiadających głos wrylny, następujący już się wymówili: biskupi Nikołajewicz i Kralj, nadupanowie Kukuljewicz i Witkiewicz, br. Bedekowicz, hrabowie Jarkowicz, Bathyan, Kulmer, Orsic, Draskowicz, Braniczani, Pejacewicz i arcybiskup Hanlik; do tegoż dwóch tylko biskup Orsic i nadupan Kussewicz obiecali przybycie swoje.

Zastępca kr. węgierskiego w. koniuszego zawiadania publiczność, że podczas koronacji uroczystości w następujący sposób odbywać się będą: W dniu pierwszym p. Po przyjęciu dyplomu inauguracyjnego rządu Ich Ces. Mości o godzinie 11tej z rana przyjmować całą izbę wyższą w gali, a o 11 1/2 cała izba niższa sejm węgierskiego. (Zjazd przy głównej bramie górnego czworoboku zamkowego). O godzinie 12tej przyjmowani będą generałcy i korpus oficerów zalogi Budzko-pesteńskiej. O godzinie 3ej po południu nastąpi przeniesienie klejnotów państwa z lokalu koronacyjnego do cesarskiego apartamentu. O godzinie 6tej wieczorem zebranie dam u Jej ces. Mości. Drugiego dnia o godzinie 2ej po południu przewidziane zostaną uroczystości insygnia koronne do kościoła koronacyjnego. Trzeciego dnia odbędzie się koronacja. Pochód do kościoła zaczyna się o godzinie 7ej. Po powrocie pochodu do zamku cesarskiego nastąpi obiad koronacyjny, po którym insygnia koronne w uroczystym pochodzie odniesione zostaną do kościoła koronacyjnego i przez 3 dni na widok publiczny wystawione będą. Uczta ludowa na łące jeneralskiej. Czwartego dnia o godzinie 3ej po południu w sali redutowej w Pesce wielka odprawa się biesiadna. Wieczorem oświetlenie miasta. Piątego dnia o godzinie 10ej z rana Ich Król. Mości przejmą deputacje krajowe i miejskie. Zaraz potem nastąpi złożenie danu koronacyjnego i wręczenie prezentów w naturze miasta Budy i Pesztu. O godzinie 8mej bal na dworze. Sóstego dnia o godzinie 11ej przed południem przeniesione zostaną insygnia koronne z kościoła do apartamentów cesarskich a po sprawdzeniu ich do lokalu koronacyjnego. O godzinie 1ej strzelanie świeczkowe na strzelnicy pesterkiej, o 5tej obiad dworski, a o 8ej Théâtre Paré w teatrze narodowym.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Krakow 7 czerwca. Między innymi przedmiotami załatwionymi na posiedzeniu Sekcji Iej Rady miejskiej d. 4 b. m., na wniosek radcy Dra Samela suda uchwalono ustanowić kuratory nad dawnym archiwum miejskim i zaprosić do pełnienia tej honorowej funkcji radców Dra Zebrawskiego i Seredyńskiego, tudzież p. Smońskiego, Zegotę Paulęgo i Dra Mecherzyskiego, żądając od nich uporządkowa-

nia zbioru, złożenia inwentarza i przedstawienia wniosków co do zachowania nadal tego archiwum.

Na wniosek radcy Federowicza postanowiono przywrócić używanie miękierza na targu, zaniebana od dawna.

Inne przedmioty tyczyły się bądź spraw mających być wniesionymi na pełną Radę, bądź wypłaty należności za zamówione sprawunki mniejszej wartości, bądź wręczenie znoszenia się z innymi sekcjami Rady miejskiej.

Telegram donosił nam wczoraj, że 18 letnia arcyksiężniczka Matylda, córka Arcyksi. Albrechta i Hildegardy królowej Bawarskiej umarła d. 6 b. m. rano o godzinie 6ej na zamku Hetzendorf pod Wiedniem w skutku porażenia się przez zapalenie się na niej sukni. Wypadek ten zaszedł 22go maja. Pośmiertny ostatni buletyn mówi, że dniem przed zgonem ponawiali się spazmy i kurcze, ikanie i chrypy, która doszła aż do zgaśnięcia głosu. Wieczorem znikły wszystkie te objawy pod wpływem lekarstw, i siły zwalonne zaczęły się kłzepić, lecz w nocy siły nagle słabły, a ikanie było głębsze. Chora zmarła nagle i spokojnie bez najmniejszej walki ze śmiercią, mając zupełną przytomność.

Wczoraj wieczór spóźnił się o parę godzin wrocławski pociąg kolei żelaznej skutkiem wypadku na kolei północnej za Krzeszowicami. Szczęśliwie nie są nam do tej chwili znane, lecz konduktora Seichtera gęzko ranego przywieziono do jego mieszkania pod Wyzkami.

Wypisao łatwiej niż wymówić wyraz na oznaczenie widowiska optycznego przedstawionego wczoraj w teatrze, a które zowie się *Kalospathechromkrena*. Bateria elektryczna z 50 żywiolów złożona dostarcza światła elektrycznego, które puszczane przez pryzmat oświetlały wodotryski i grupy z żywych osob wszystkich barwami, od najjaśniejszych do najciemniejszych, zarówno polskimi jak i me-tale, a nawet drogie kamienie, aż do miękkich, począwszy od białosił miewka i przechodząc wszystkie warstwy skali kolorów. Wytryskują bowiem do szczytu kulis teatralnych i wiążą się lub dzielą w najrozmaitsze kształty strumienie brylantów, rubinów, smaragdów, ametystów, topazów; deszcz ognia i drogiej kamieni kapie z góry, a grupy żywe przedstawiają się raz jako poszgi z białego marmuru, to znów jakby miedziane, lazuruwe, srebrne lub złote. Widowisko to nie było dotąd w mieście naszym znane, a przeto warto zaprawdę oglądać je; jest ono również pouczającym pod tym względem, iż wykazuje, jak dalece można żywioły natury, wodę i światło, uczynić połączonymi woli ludzkiej i przez skombinowanie ich, tworzyć nie cuda, lecz cudowne dzieła. Opisać tego rodzaju widowiska niepodobna, bo nawet nie ma wyrazów, aby nazwać wszystkie barwy i przejścia ich, tudzież moc ich światła a oraz całą grę i siłę ogni zmieniających się bezprzerwy.

O pożarze w Brodach donoszą *Gazecie Lwowskiej* następujące bliższe szczegóły: Pożar wybuchł d. 23 z. m. o godzinie 6 po południu w ulicy Piekarskiej i trwał do godziny 4 po północy. Spaliła się ulica Synagoga i Szpitalna, zachodnia strona rynku, szpital izraelicki, browar dworski, stara i nowa synagoga, jaski rzeźniczej i targowica rybną, probostwo rz. kat., szkoły główne dla chłopów i dziewcząt, domy na placu zamkowym, czesne klasztoru, wielka i mała ulica Lwowska i Parafialna, wielka i mała ulica Św. Jerzego, ulica Lesznowska zaczęły od ulicy Szkolnej, strona zachodnia aż do mostu, część Polwarków matych i Jurdyki. Ogółem spaliło się w mieście 734 domów, w Jurdyce 14, a w Polwarkach matych, 22 domów wraz z budynkami; gospodarzami, razem 760 domów, w których mieszkało 1000 rodzin złożonych z 6436 głów. Szkoda w przybliżeniu obliczona wynosi przeszło 1,000,000 złr., z czego towarzystwa assekuracyjne mają zwrócić 250,000 do 300,000 złr. Czterech ludzi poniosło śmierć przy ratowaniu swoich ruchomości. Zaraz po przydłumieniu ognia utworzył się komitet do niesienia pomocy nieszczęśliwym i do miast sąsiednich. rozesał odeszły. W skutek tego nadesłano ze Lwowa 1022 bochenków chleba, właściciel młyna parowego Tenner ofiarował 15 cent. mąki, gmina izraelicka tarnopolska nadesłała 1263 bochenków chleba, z przędzy namiestniczy galic. wynajęto 300 złr., tytuł od gminy izraelickiej w Złoczowie i znaczne zasilli w wiktalach od okolicznych właścicieli dóbr. Pogorzeli w części rozjechali się do krewnych w okolicy mieszkających, lub znaleźli tymczasowy przytułek w miejscu, kupey bowiem pooddawali magazyny swoje na mieszkania dla tych nieszczęśliwych, reszta zaś obonoje jeszcze na pogorzelskich.

W Warszawie umarł 4go b. m. generał Ignacy Abramowicz liczący lat 77. Znany on był powszechnie, mianowicie z czasów rządów Paskiewicza w Kongresowie, podczas których obok licznych obowiązków policyjnych miał sobie powierzony zarząd teatrami tudzież obmyślanie rozrywek dla Paskiewicza. Następnie zamieszany zarządca pałaców cesarskich w Polsce, gospodarował w Skierniewicach i zawiadywał tak zwanym Księstwem Łowickim nadanem niedgdy Jóannie z Grudzińskich, żonie W. Ka. Konstantego tytułem wdowicy.

Dzień 6ty czerwca pogodny. Ciepło w cieniu doszło do + 21,2 o + 8,3. Wiatr do wschodniego zblizony. Barometr opadając wykazywał dnia 7go czerwca o godzinie 6tej ran 328,68; termometr zaś w tym czasie + 13,6 R.

W sobotę dnia 8go czerwca, Sgo Medarda biskupa wyznaczył.

Przyjechali do Krakowa od 6go do 7go czerwca. HOTEL SASKI: Fr. Wilhelm Bathelt kupiec z Wiednia, Wilhelm Krishelle fabrykant z Wiednia, Eugeniusz Kithner, Karol Kalatsh z Koblencu, Natalia Braunowa żona pułkownika rosyjsk., Olga Pillarowa, Aleksander Grline z Michowa, Alojz Bochenński właściciel dóbr z Galicyi, Emilia Kaluska właścicielka dóbr z Galicyi, Kazimierz Kociński z Kongresówki. HOTEL POLLERA: Kalikst Orłowski ze Lwowa, Henryk Obertyński, Marcelli Warecki dzierżawca dóbr z Galicyi, Henryk Malczewski właściciel dóbr, Ludwik Kraków właściciel dóbr, Jan Bankzamer właściciel dóbr z Radziszowa, Pelegreni C. k. kapitan z Tarnowa, Adolf Chora gędzia pow. z Kalwaryi, Michał Ciemieryński właściciel dóbr z Bobrki, Konrad Bexraez, Szymon Heller kupiec z Ostrawy, Stanisław Białołęcki właściciel dóbr z Kawcyna, Maurycy Szymanowski właściciel dóbr z Stożyn, Edward Jędrzejowicz właściciel dóbr z Galicyi, Ignacy Jordan właściciel dóbr, Aleksander Vidrak właściciel dóbr z Jass, Szymon Nowosiolow generał wojsk rosyjskich z Podola, Karol Heffid kupiec ze Lwowa.

TREŚĆ OBWIESZCZEN URZĘDOWYCH w Gabcie Lwowskiej. Zawiadomienia: Sąd Krakowski Franciszka Stadnickiego o wydaniu mu pozwu przez Piotra Dydyńskiego o ekstab. prawa zostawu sum 20,694 złp.

5,687 złp. 15 gr. i 1523 złp. 12 gr. z dóbr Bocowa; kur. Dr Witeki; ust. rozpr. 14 sierpnia.

Licytacje: W d. 8 lipca i 12 sierpnia w Przemysłu sprzedaż wsi Czerczyka przyległości dóbr Rogoźna; cena wyw. 7,625 złr. — W d. 2 lipca, 6 sierpnia i 6 września w Tarnowie sprzedaż dóbr Żółków, cena wyw. 49,985 złr. — W dniu 17 czerwca, 8go i 29 lipca sprzedaż realności pod l. 16 w Strzeszycach pow. Limanowskim, cena wyw. 625 złr. — W d. 19 czerwca w Winiaczu sprzedaż towarów biawatnych. — W dniu 1 lipca w Przemysłu sprzedaż dóbr Hruszów, cena wywołania 111,518 złr. 5 kr. — W dniu 4 i 18 lipca sprzedaż praw i obowiązków względem konwentu bazylijskiego zabłopotekowanych na dobrach Brzyzowa; cena wynosi 515 złr. — W d. 13 czerwca i 10 lipca w Krakowie sprzedaż realności pod liczbą 261, gm. III; cena wynosi 35,389 złr. 86 kr. — W dniu 25 czerwca i 4 lipca sprzedaż realności pod l. 129 w Andrychowie, cena wyw. 850 złr.

Posady: Ekspedytora pocztowego w Kalwaryi (180 złr. i 36 złr. kaucya 200 złr), podania w 4 tygodniach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

CENY ZBOŻA na targowicy publicznej w Krakowie praktykowanej dnia 4 czerwca 1867.

Table with 4 columns: Commodity name, Price per unit, and other details. Includes items like Mierzycza pszenicy zim., Mierzycza pszenicy jarej, Mierzycza żyta, etc.

Wielostki. Delegowani obywateli: Antoni Ziębiński, Jestercki, K. Ziernicki.

(Nr 1164) Galijska Kasa Oszczędności we Lwowie. Stan wkładów był z dniem 30 kwietnia 1867... 3.545.427 złr. 13 c.

Koleje żelazne na Litwie. Droga żelazna, mająca połączyć bezpośrednio Wilno z Kijowem, ma być, według doniesienia Gaz. polskiej, ukończoną na sierpień 1869. Mysł związania Grodna z Brześciem Litewskim, dla połączenia kolei warszawsko-petersburskiej, na której leży Wilno, z koleją warszawsko-terespolską-kijowską, zaszła już tak daleko, że utworzyło się stowarzyszenie kapitalistów i podał rządowi projekt pod zatwierdzenie. Zdaje się, że potwierdzenie to da się uzyskać, bo ostatnie postanowienie względem dróg żelaznych nie ogranicza przedsiębiorstw prywatnych, o ile takowe nie stają na przeszkodzie liniom kolei rządowych. Rząd tylko może odmówić poręki dochodów i zastrzeż sobie prawo nabycia kolei prywatnej po upływie lat 25.

Przegląd polityczny.

Przebieg depesze telegraficzne. Berlin 5 kwietnia wieczór. (Schl. Zig). Traktat z państwami południowo niemieckimi względem odnowienia Związku cłowego na podstawie wielokrotnie wskazanej przysiędy wczoraj o tyle do skutku, że zapewniono się co do Wirtembergii, Hesji i Badenu. Ks. Hohenlohe nie był umowiany do zawarcia go w imieniu Bawaryi, lecz traktat nie będzie zależał od jej przystąpienia. Przysiępienie jej stanie się koniecznym z powodu odosobnienia, w jakiemby się znalazła. Kraje południowe przekładają bezpośrednie wybory deputowanych do parlamentu celnego nad delegację wybieralną z Izby deputowanych. Traktat ma obowiązywać na pewien czas oznaczony, np. na czas trwania traktatów Związku cłowego. Paryż 5 czerwca wieczór. Monitor wieczorny

mówi o odwiedzinach cesarskich i królewskich w Paryżu: Opinia publiczna urzała w tych odwiedzinach, tyle dla Francji i Cesarza poclebnych, co innego, aniżeli szereg uroczyścioci; widzi ona w nich zakład trwałego pokoju, zapowiedź na przyszłość powszechnej cywilizacji i uświęcenie idei postępu i solidarności, które czynią zaszczyt naszemu wiekowi.

Paryż 6 czerwca. Król pruski po odwiedzinach w Cesarzowej, odwiedził księżnę Matyldę i Cara. Na obiedzie w Tuileryach znajdował się Car i król lewicz pruski z żoną. Hr. Bismark mieszka w pałacu poselstwa pruskiego. Dziś przegląd wojsk.

London 5 czerwca. Depesze w sprawie luxemburskiej przedłożone parlamentowi w księdze niebieskiej wykazują, że Cesarz Napoleon utrzymywał początkowo, iż król Holenderski ma zupełnie prawo odstąpić Luxemburg Francji, a 19go kwietnia zapewniał lorda Cowley, iż pod żadnym warunkiem nie przyjmie zwiększenia posiadłości Francji. Hr. Bismark równocześnie zapewnił lorda Loftusa, że Prusy nigdy nie przyzwola na opuszczenie twierdzy luxemburskiej; ale już 26go kwietnia oznajmił mu, że w celu utrzymania pokoju Prusy przystaną na to, na co by nie przysłały przed konferencyą.

Florencja 6 czerwca. Król powrócił tu z Turynu. W biurach Izby toczyły się dalej obrady nad projektem likwidacji dóbr kościelnych tudzież nad umową dodatkową.

Kopenhaga 6 czerwca. Faedrelandet powiada, że pr. prozye pruskie pod względem północnego Szwecji nie mogłyby być przyjętymi, nie obejmują one bowiem nawet północno-szwedzickich powiatów.

Szt. kolm 5 czerwca. Wyjazd króla do Paryża nagle został wstrzymany.

Konstantynopol 5 czerwca. Zupełnie zmniejszona jest pogłoska o zaciągnięciu przez Sultana prywatnej pożyczki 50 milionów piastów na kosztą podróży do Paryża.

Aleksandrya 5 czerwca. Wicekról Egipski odpłynął 9go bm. do Paryża.

Nowy Jork 4 czerwca. Komitet sądowy uchwalił dać nagane prezydentowi Johnsonowi, a mimo tego zaskarżyć go o naruszenie obowiązków.

Jutro w sobotę odbędzie się w Pesce akt koronacyjny Cesarza Jmei jako Króla Węgierskiego. Obekujemy opis tego obrzędu od jednego z współpracowników naszych umyślnie w tym celu wysłanego do Pesztu.

Donoszą nam z Wiednia o zaniechaniu wszelkich uroczystości koronacyjnych w skutku zgonu arcyksiężniczki Matyldy, tudzież, że deputowani Czajkowski, Ziemiałkowski i Zybliekiewicz wyjechali we czwartek rano do Pesztu, a zamiarom ich ma być zetknięcie się z znajomymi przywódcami stronnictw węgierskich, czego jak korespondent nasz utrzymuje, od dawna już pragną Węgrzy.

Wczoraj telegrafowano nam, że głosowanie delegacji polskiej za adresem poprzedzono zostało umotywowaniem. Wyowiedział je następnie w Izbie poseł Zybliekiewicz:

Po odrzuceniu wszystkich poprawek stawianych przez frakcyę polską, byłoby właściwem podczas trzeciego odczytu głosiwać przeciw całemu projektowi adres. Aby jednak uniknąć nawet pozor, jakobyśmy w głównej kwestyi, to jest węgierskiej, przeciwnymi byli zgodzić, przeto mam zaszczyt w imieniu frakcyi polskiej oświadczyć, że dla tego w trzecim odczycie głosiwać będziemy za projektem adresa" (głośne oklaski z lewej i środka).

W przedmocie głosowania za adresem, doniesienia i listy, które zbyt są obszerne, abyśmy je dziś zamieszczać mogli, pozwalają nam się domyślać, że owe powody polityczne, które w ostatniej chwili przed głosowaniem zmieniły powziętą w kole polskiem decyzję, odnoszły się do ustępów na rzecz autonomii Galicyi. Kilku członków delegacji wstrzymało się od głosowania, opuszczając Izbę, jak tego wymagał regulamin przyjęty w kole polskiem.

Śmierć Arcyksiężniczki Matyldy we czwartek rano nie wpłynęła na odcroczenie aktu koronacyjnego, lecz tylko obrzęd ten mniej świetnym czyni. W Abendpost pisze z tego powodu: "Według nadeszłych z Budy wiadomości, wyszedł rozkaz N. Pana, aby pomimo smutnego wypadku zgonu JCW. Arcyksiężniczki Matyldy, koronacja na króla odbyła się dnia 8go b. m. jako w dniu oznaczonym i podług ułożonego naprzód ceremoniału. Oczywiście, że odpadną tylko wszelkie z obchodu koronacyjnym związane się podług programu zabawy, jako to bal u dworze, teatr itd."

W Budzie jako rezydenci królewskiej już rozpoczęły się odegady przygotowawcze do koronacji aktu urzędowe. Deputacje Izby udaly się do zamku, gdzie w sali tronowej ukazał się N. Pan z dworem i urzędnikami królewskimi. N. Pan był w mundurze węgierskim i zasiadł na tronie, a prymas węgierski tak przemówił:

N. Panie! Magnaci i stany zwolane przez W. Król. Mości w grudniu 1865 r. widzą narazie zbliżającą się wielce upragnioną chwilę, że mogą zająć się prośbą, aby Wasza Król. Mość raczył przywdziać koronę Sgo Szczepana. W oczekiwaniu, że Wasza Król. Mość wystuchasz tej próby wiernych stanów, sejm przygotował dyplom inauguracyjny, a deputacja składa takowy z wiernością homagiálną u stóp tronu."

Prymas schyliwszy kolano, wręczył N. Panu dyplom. JKMc odpowiedział, że czuje się być szczególnie, mogąc życzeniem kraju zadosyć uczynić; na dyplom zaś podpowie nazajutrz. Głosy, niech żyje!" odezwały się, a N. Pan oddalił się z dworem. Nazajutrz 6go obie Izby zajęchały również na zamek dla odebrania odpowiedzi od Cesarza.

D. 5go przyjmował także Cesarz deputacje protestantów ze wszystkich części kraju. N. Pan na przemówie przewodnika deputacyi Pronaya, rzeki: Chętnie spełniam życzenia moich wiernych poddanych protestantów, a tem chętniej to uczynię, że żywim nadzieję, iż w przeprowadzeniu tego postanowienia mojego względem również też waszych współwierców, których to bliżej obchodzę, postępować będziecie z jak największą oględnością dla ich uczuć religijnych. Pragnę szczerze, aby w ten sposób spokojność religijna i pokój w tonie waszego kościoła były przywrócone i utrwalone, a w nadziei tego skutku, przyjmuję przychylnie wasze dopiero co wypowiedziane podziękowanie."

Przez przyjęcie dyplomu inauguracyjnego nastąpiło podpisanie umowy między koroną a Węgra-

mi, a uświęci się ta umowa koronacyjna. Dziś miała się deputacja Izby przedstawić N. Pani arcyksiężętom. Na pamiętkę koronacyi wybiły się medal z napisem węgierskim.

Chorwaci wobec aktu koronacyjnego zachowują się niechętnie, a jak donoszą telegramem z Zagrzebia z dnia wczorajszego, Pozor obwołał na podstawie uchwał sejm z r. 1861 każdego za zdradę kraju, kto weźmie udział w akcie koronacyjnym, albowiem koronacja jest tylko aktem sejm węgierskiego. Dziennik ten został skonfiskowany.

Przyjęcie w Paryżu monarchów, jest przedewszystkiem niewyczerpanem źródłem kombinacyi. Wnoszą, że kwestya powszechnego pokoju lub wojny długiej wyjdzie z tych narad, jak również, że rozstrzygnięcie kwestyi wschodniej znajdzie tam ostateczną decyzję.

Avenir national mówi o demonstracyach za Polakami i Polską w Paryżu. Spotkali Cara w muzeum Cluny i w Pałacu Sprawiedliwości okrzyki "niech żyje Polska!" Listy z Paryża otrzymane przez nas w tej chwili mówią o tem obszernej.

Pod względem układów między Prusami a Danią o Sleszwik, zaprzecza Nord. alg. Zg doniesieniem La Patrie z Berlina, jakoby odstąpienie części Sleszwiku ograniczało się na powiecie Apenradzkim. Tymczasem w rokowaniach prowadzonych między Berlinem a Kopenhagą nie było jeszcze mowy o tem, co ma być odstąpionem, a co nie; gdyż rokowania nie przeszły jeszcze w zakres układów. Kilka tygodni temu gabinet berliński zapytał w Kopenhadze, czy Dania przyjmie na siebie część długi sleszwicko-holsztyńskiego i da rękomię szanowania narodowości niemieckiej, gdyby część ludności niemieckiej Sleszwiku wróciła pod jej panowanie. Na podstawie tych obu punktów oświadczyła Dania gotowość prowadzenia układów, i zażądała dalszych wyjaśnień. Nord. alg. Zg nie dodaje, jakie są te wyjaśnienia; ale zkał inąd pismo, że Prusy zastrzegają sobie prawo zwierzchnictwa nad Niemcami i żądają dróg etapowych przez Sleszwik. O rozmiarach kraju mającego być zwróconym Danii, nie jeszcze nie wiadomo.

Gas. de France utrzymuje, że kwestya odstąpienia północnego Sleszwiku rozstrzygnięta będzie nie w Kopenhadze lub Berlinie, lecz w Paryżu na naradzie monarchów francuskiego, rosyjskiego i pruskiego. Francya odstąpi od planu głosowania powszechnego, a Rosya wesprze dwór duński wobec Prus.

Pruska Provinz. Corresp. zaprzecza pogłoskom o zmianie w ministerjum pruskim, jako na domysłach opartym. Pogłoski te tyczyły się przedewszystkiem ministra sprawiedliwości hr. Lippe, powszechnie znieawianego.

Układy Prus z krajami południowemi względem jednoci cel, urządzeń handlowych, monet, opodatkowania soli, cukru i tytoniu przysposabiają zjednoczenie na poli materialnym, które już w północnych Niemczech utworowało Prusom drogę do zwierzchnictwa.

Berlińska Post mówi, że dla Cesarza Napoleona przygotowały w Berlinie pokoje wzamku Brandenburskim.

Układ tyczący się banku w Paryżu, któryby obejmował we Włoszech zawarty między ministrem Ferrera a domem bankierskim Erlangera opiera się na następujących podstawach: W ciągu miesiąca po zatwierdzeniu układu, dom Erlangera utworzy spółkę bezimienną dla pokrycia spłaty i ta pobierać będzie 3% komisynego, a za to dostarczy bezwzględnie pieniądze. Rząd wypłaci tyle obligacyi na okaziciela, ile będzie potrzeba, aby wyrównać cyfrę powyższych pieniędzy. Obligacye te będą wydane na 500 fr. i opatrzone 50 kuponami półrocznymi, każdy na 17 1/2 fr. Spółka nosić będzie nazwę Banku ziemskiego włoskiego. Kapitał jej zakładowy wynosi 50 milionów w akcyach po 500 fr. Spółka ta może przyjąć w siebie inne domy handlowe pod warunkiem solidarniej odpowiedzialności. Rząd włoski zastrzega sobie prawo użycia trzeciej części podpisów na rzecz domów bankierskich lub zakładów dających bezpieczeństwo.

W Abendpost zaprzecza doniesieniu o niemieckim telegramie atlantyckim posła austriackiego, jakoby potwierdzającym smutną pogłoskę o losie Cesarza Maksymiliana. Od ostatniej depeszy br. Wydenbrucka z dnia 31go maja, nie nadeszła do Wiednia żadna depesza, a to właśnie rodzi nadzieję, iż obawiana ewentalność nie zaszła, inaczey bowiem pset austriacki byłby nie omieszkał zawiadomić o niej rządu cesarskiego.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“.

Paryż 6 czerwca godz. 8 wieczór (nadeszła do Krakowa 7go). Dziś wieczór jakiś człowiek strzelił do pojedzą, w którym siedzieli Cesarz Napoleon i Aleksander, tudzież obaj WW. Księżęta, wracając z przelądu wojsk w lasku Bulońskim. Żadna z osób jadących nie została raniona; ludność rzuciła się na sprawę, bijąc go.

Paryż 6 czerwca w nocy. Podczas powrotu z przelądu wojsk w lasku Bulońskim, padł strzał z jednego drzewa do pówonu, w którym siedzieli Cesarz Napoleon i Cesarz Rosyjski, tudzież dwaj jego synowie. Według innej wersji, mógł 20-letni Polak rzucać się ku powozowi cesarskiemu, dał ognia do Cara z pistoletu, który mocno nabity, rozszadzony został. Nikt nie jest ranny. Skrytobójcy schwyliłi obywateli i oddali go stugwarystom. Tlum objawił Carowi okrzykami radości swoja. O godzinie 10, wieczór Cesarz Napoleon, Cesarzowa, Car, wszyscy księżęta i książęta ukazałi się na balu w poselstwie rosyjskiem i żywo powitali byli.

Paryż 7 czerwca. Sprawca zamachu zowie się Bereyowski (zapewne nazwisko przekrócone, lecz nie śniemy zrobić żadnej domysłnej zmiany co do głoski y. Red.), pochodzi z Wołynia; jest mechanikiem. Powody do czynu jego zdają się leżeć w namiętnościach politycznych lub osobistej nienawiści ku Carowi. Sądzą tu, że nie ma wcale współwiników. Kula ogodziła w głowę konia koniuszego, a pistolet strzaskany zranił zabójcę w rękę. Zresztą nikt inny nie jest ranny.

Kursa Wiedn 7 czerwca. godzina 2 po połud. Metalki: 60-15. — Pożyczka narodowa 70-10. — Losy z roku 1860 88-40. — Akcyje banku 726. — Akcyje kred. 183-90. — Londyn 126-40. — Srebr. 124-1. — Dukat 5-94.

Paryż 6 czerwca wieczór. Renta 70-50.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA Ksawery Mastowski.

NAKŁAD znakomitych dzieł polskich, zawierający utwory najskrajniejszych autorów krajowych, również najwybitniejsze przekłady z literatury cudzoziemskiej, jest do nabycia pod najkorzystniejszymi warunkami.

LEON FEINTUCH W KRAKOWIE WIELKI SKŁAD

najnowszych towarów galanteryjnych i norymberskich, prawdziwych francuskich i angielskich Parfumeryj.

Bielizny męskiej, Krawatów, Szali i Chustek — Kapeluszy, Czapek i innych artykułów toalety męskiej.

Gorsety szyte najnowsze. — Wszelkie przybory do szycia.

Najnowsze Biżuterje męskie i damskie. Szale Hymalayan i Plaidy angielskie, Chustki batystowe i fularowe, Kołdry angielskie do podróży, i Kapy na łóżka.

Krynoliny, Koronki, Batysty i Perkale — Rękawiczki, Kwiaty paryskie najnowsze — Harmoniki.

Skład Lamp Dytmaro. — Maszynki do kawy (Non plus ultra). — Tace, Lichtarze i Kandelabry.

Laski, Cygarniczki piankowe w wielkim wyborze, Antypki i Fajki, Pugilaresy, Portmonetki, Cygarówki,

Wszelkie przedmioty do podróży, jako to: Kufry ze skór wszelorakich i Kufry damskie. — Torby z kuferkami i bez tychże — kuferki, Necessary i Toaletki, z urządzeniem i bez, męskie i damskie do podróży.

Skóra amerykańska na meble i Cerata. — Zabawki dzieciinne. Skład kapeluszy męzkich, słomkowych, angielskich, Panama, kortowych i innych w najnowszych tegorocznych fasonach.

Wstążki, Aksamitki, Pióra, Parasolki paryskie najnowsze (En-tout-cas) i Parasole angielskie, najnowsze Wachlarze paryskie.

Najlepsze Brzytwy, Scyzoryki i Noże angielskie. Najnowsze wyroby galanteryjne z brązu, drzewa i skóry.

Skład Samowarów rosyjskich, Herbaty Chińskiej i Araku.

Ceny umiarkowane i stałe.

Zakład zdrowy w Rabce, otwarty został z dniem 1 Czerwca r. b.

Na podstawie rozbioru chemicznego drukiem ogłoszonym należą wody Rabcańskie do rzędu wód alkaliczno-słonnych, jodo-bromowych, a pod względem składu chemicznego w przeciwstawieniu z podobnymi i dotąd jako najsiłniejszego uznaniem solankami jodo-bromowymi w Hall i w Kreuznach, miejsce, według uznania w sztuce biegłych, najpięknierze zajmujących.

Wody te, mimo niedawnego dopiero obznajomienia publiczności, okazały się szczególnie skutecznymi w chorobach skroficznych rozmaitej postaci i natężenia, w obrznięciach, stwardzeniu, ropieniu gruczołów, w wolu, w zapaleniu sutaw w połączeniu ze sztywnością i bezwładem członków, w zapaleniu i pruchnięciu kość na podstawie żółwej lub kilowej, w zastarzałych chorobach skórnych i sifilitycznych, w wielu wadach części płciowych niewieści, niepłodności, i zresztą w wielu innych cierpieniach opartych na zakwaziu krwi, przyrody żółtej, gościennej i kitawej.

W uznaniu skuteczności wód Rabcańskich przez gości kąpielnych wieloimnie doznanej, a nawet w dziennikach zeznanej, właściciel ten chętnie wszelkie ponosi kosztu ku wzrostowi Zakładu i dogodności gości, i tak: Zakład ten ma już dziś 100 pokoi wygodnie umeblowanych, i 20 łazienek, dogodną i w cenach przystępną restaurację, czytelną, aptekę w miejscu, zapas wód mineralnych zamieszonych spacerowniczo, udzielanie zaś rady lekarskiej przyjął doświadczony Dr. Med. Włodzimierz Chramowski jako stały lekarz zdrowy.

W zamianiu mieszkań i celem osiągnięcia bliższych wiadomości upraszamy zgłaszać się przez pocztę Jordanów do

Inspekcji Zakładu.

Hamburski - ameryk. Towarz. akcyjne parowej żeglugi pocztowej

Bezpośrednia żegluga parowa pocztowa między Hamburgiem i Nowym Jorkiem,

przetykająca do Southampton, za pomocą okrętów parowo-poczt.

Gwiazdki oznaczone parowce nie dobiegają do Southampton.

Dnia 19 Czerwca przeprawić będzie „Savonia” kapitan Haack jako okręt nadzwyczajny, wprost do Nowego Jorku.

Cena przewoza osób i Pierwsza kajuta tal. 105, druga kajuta tal. 115, między-pokład tal. 60

Cena przewoza towarów: E. 10 od beczki o 40 stopach sześciocentymetrach hamburskich z opuszczeniem (Primage) 15%.

Porto listowe z Hamburga 4 1/2 sgr. z wewnątrz kraju 4 1/2 sgr. Listy powinny być oznaczone „per Hamburger Dampfer”.

Z Hamburga do Nowego Orleansu, dobiegają do Southampton, Towarzystwo powyższe wysła dwa parowce: Ekspedycja nastąpi dnia 1go Października i dnia 1go Listopada r. b.

Bliższych szczegółów udziela: August Bolten, następcą Millera w Hamburgu.

Zupełnie i ważne kontrakty przewoza zawierają umocowani Agenci: Saar & Geisler w WIEDNIU, Mehlmarkt Nr. 17 i I. Edenschütz w KRAKOWIE.

Table with multiple columns: Kurs papierów i pieniędzy, Wiednia 6 czerw., Londyn 10 funt., Paryż 100 frank., etc.

C. kr. wył. KOLEJ CESARZA FERDYNDANDA. OBWIESZCZENIE.

Podpisana Dyrekcja podaje do publicznej wiadomości, że z pierwszszym dniem Zielonych Świątek, to jest

d. 9 b.m. aż do końca Września r. b.

przywrócone zostaną jak po inne lata

Pociągi spacerowe z Krakowa do Krzeszowic,

które w każdą Niedzielę i Święto przy sprzyjającej pogodzie o godzinie 1ej minut 30 po południu z Krakowa, a z powrotem o godzinie 8 wieczór z Krzeszowic odchodzić będą.

Cena biletów na połowę zniżona, a mianowicie:

Bilet 1ej klasy kosztuje 1 złr. 30 centów, 2ej klasy 97 centów, 3ej klasy 65 centów.

Bilety będą tylko wydawane w Krakowie i służą do jazdy tam i napowrót.

Z Dyrekcji c. k. kolei Północnej, Cesarza Ferdynanda.

Z zareczaniem do zachowania włosów.

Przez znakomitości lekarskie, dla chemicznej czystości i nadzwyczajnej skuteczności, przewyższające wszystko, co ostatnimi czasy w higieniczno-kosmetycznym świecie wynaleziono (jest c. k. wyłącznie uprzywilejowana

EWALINA, pomada siły porostu włosów, esencja porostu brody,

którą używając według przepisu — będącego przy każdym stoiku i flakonie, napisanego we wszystkich w używaniu będących językach — zapobiegnie się w zupełności wszelkiemu tworzeniu się łupieżu i wypadaniu włosów, posadę włosów się wzmocni, a włosom naturalnego połysku nada się. Przez dłuższe używanie porosną łysiny, a młodym brody urosną.

1 sztok Pomady 1 złr. 50 cent. — flakon Esencji 1 złr. 50 cent. z przepisem użycia.

Główny Skład rozsyłkowy w dużych i małych ilościach: Karol Mally w Wiedniu, na Wiedniu, Hauptstrasse N. 69.

Polecenia będą szybko lecz tylko za pobraniem należności poosta wypełniane.

Składy w małych ilościach znajdują się w następujących miastach, w Wiedniu zaś w c. k. Aptecce urzędowej.

W Krakowie główny Skład utrzymuje Handel towarów norymberskich, Józefa Janna — we Włocławku główny Skład utrzymuje: w aptece Adolfa Berliera i S. Ruckera — w Bielsku A. Hermann — w Brzeżanach Baruch Fundenhecht — w Czerniowcach Ignacy Schmirch — w Olomuńcu A. C. Lederer — w Przemyślu Ed. Machalski — w Radowicach Ign. Schmirch. — w Tarnowie W. T. A. Wielogórski — w Turcu A. Czerniński.

Dla Starych i Młodych, przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu.

Czasopismo dla medycyny sądowej i publicznej opieki zdrowia.

(Zeitschrift für gerichtliche Medizin und öffentliche Gesundheitspflege) omawiają następujące wyroby na porost włosów Ewalina za stanowiska fakolowo-nauki.

Dr. Mally, Pan Karol Mally niedawno wyznał bardzo szerokiego kompozycya pomady i esencji na porost włosów, która nazywa Ewalina. Poradnie jego podobne wyroby dla włosów znalazły ogólnie wzięcie, dla owęj rzeczywistej wartości, i w najdogodniejszych okolicznościach przytoczył je. Przez ciągłe dochożenie i doświadczenia udało się teraz Panu Mallemu złożyć napisanie, która w chemicznej czystości przewyższa wszystko, co w nowym czasie w świecie higieniczno-kosmetycznym wynaleziono było. Działalność Ewalina są zdumiewające: zapobiega wypadaniu włosów, wzmacniając do włosów, nadaje im niezwykłą miękkość, elastyczność i jasniejszy połysk, pieniężnie skutecznie zapobiega przykretnemu tworzeniu się łupieżu na porostu głowy, zastępuje więc na najlepsze polecenie. W rekonwalescencyjnej chorobie, gdzie do włosów zwykle suche, pękające i luzujące się, wakatku czego włosy tak bardzo wypadają, Ewalina esencja na porost włosów okazała się bardzo skuteczną.

Puritas, MYDEŁKO DO ZĘBÓW,

Najsilniejszy środek do czyszczenia i konserwowania zębów.

Cena jednej paczki wystarczająca na 6 miesięcy 1 ZŁR.

Do każdej paczki Puritas dodany jest jeden egzemplarz broszury Dr. C. M. Fabra, nadzwornego lekarza zębów JMC. Cesarza Meksykańskiego, pod tytułem: Anleitung zur rationellen Pflege der Zähne und des Mundes.

Dostac można w głównym Składzie podpisanego, jako też we wszystkich Aptekach i znaczniejszych Handlach galanteryjnych Monarchii austriackiej.

August Klein, odpowiedzialny literant, „Wien, am Graben N. 11.

Rurki przeciw astmie,

aptekarski Levasseur. Leczy szybko i nieszkodliwie najpoczątkowszą astmę. Dostac można w Paryżu u wyprawcy na ulicy de la Montagne 19, w Krakowie u Włocławca Mieczysława, we Lwowie u Piotra Mikolajasa, a w Warszawie w Składzie materiałów aptecznych Wgo Gallego. (14-20)T

Przeciw piersiowym słabościom i hemoroidom.

Przez wiele osób od lat kilku używane i skutecznością wstawione

Cukierki z Mehu i hemoroidalne proszki

do nabycia w aptekach: M. Heggenbergera w Krakowie, i P. Mikolajasa we Lwowie. (100-10)2

Wieś

obszaru 360 morgów, mająca łąki i las, 1 1/2 mili od Wieliczki, na trakcie ku Mysłowicom położona, jest z wolnej ręki cała lub częściowo do sprzedania. (870-2-3)

Bliższa wiadomość: P. M., ulica Floryańska pod L. 342, drugie piętro w Krakowie.

AKUSTICON, (Essencja uszna)

Wypróbowany środek na cierpienie uszów w każdym rodzaju.

Środek ten był przez lekarzy w niezliczonych wypadkach z prawdziwie zadziwiającymi skutkami używany: na szum w uszach, w kłuciu, w zbyt skąpym wydzieleniu się mazi usznej, w zbyt obfitem wydzieleniu się cieczy uszów, w przyciępiomym słuchu itp. W krótkim czasie on zupełnie te cierpienia usznej.

1 flakon zlr. 1, z przesyłką pocztową 10 cent. więcej.

Główny skład rozsyłający u Ignacego Pserhofer, aptekarski i właściciela przywileju w Wiedniu, Otttaging N. 165. (184-6)

W Krakowie dostac można u p. Józefa Janna.

ROB BOYVEAU LAPECTRUR.

Jest to Syrop roślinny czyszczący krew bez rtęci (markurysusu.) Leczy odziedziczoną ostrość krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skutecznym w skroficznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu, uporczywych liszajach, wyrzutek syfilitycznych, świerbzie zadanym reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmieniu gruczołów, chorobach zardziwych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych. (10-12-24)T

Dostac można w Krakowie u pana Brunona Mieczysława — w Rzeszowie u p. Szaibera i Spółki. — w Warszawie w Składzie materiałów aptecznych p. Gallego, jak również u p. Mrozowskiego, Sokolowskiego, Grodowskiego Ch. Lelipa i Con. terschnera i Spółki. — w Lublinie u p. Marzuckiego i Wareckiego. — w Włocławku u p. Chrościckiego, — we Lwowie u p. Piotra Mikolajasa.

Skład główny w Paryżu przy ulicy Rivier Nr. 12, u p. Giraudou de St. Geris

Pastilles fortifiantes.

(Pastille di Roma). Wieloletni doświadczony ożywczy środek na zepsuty system rodzący. Zalety tego szczonego produktu zasadzają się na tem, że ciągle wzmocniają, oddalają powstałe osłabienia nawet w podeszłym wieku.

Te pastylki, z najdelikatniejszych i najkosztowniejszych materiałów zrobione, łatwe są do trawienia, a cierpiącym na bezkrwiolność i osłabienie nerwów są bardzo polecane. (263-1)T

Oryginalny flakon kosztuje 10 złr. za przysłaniem franko należytości; można nabyć w głównym składzie dla Austrii w Wiedniu: „Apothek von Jos. Weiss zum Mohren“ Tuchlauben N. 27 Wien.

Wiadomość dla Lekarzy. Syrop Dra Forget.

Syrop du Dr. FORGET używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw kaźlom uporczywym, katarom, kokuksom, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym. Lekarze paryscy zwazę z pomyślnym skutkiem go przepisują. Leczka od kawy jest dostateczna. Dostac można u Paryżu u Dra. Chabille, ulica Vivienne, 36 w Krakowie u pana Brunona Mieczysława i Reakty w Warszawie w składzie materiałów aptecznych p. Gallego; we Lwowie u p. Piotra Mikolajasa. (135-1)P

Antoni Schubert w LINZU (w Austrii),

poleca swe własne wyroby krymskich, astrachanek, skórek bakredziowanych, wyborowej jakości do łaskawego odbioru, (909-2)

C. k. uprzyw. pierwsza FABRYKA MAKI z KOŚCI

J. Fichtnera i Synów w Atzgersdorfie przy Wiedniu, uwidamia przy nadchodzącej porze PP. właścicieli dóbr i gospodarzy wiejskich, iż i tego roku zapozaryła się w wielki zapas co do gatunku wszechstronnie znanej maki z kości, i że sprzedawac będzie takową po cenach umiarkowanych.

Zwracając powtownie głównie uwagę na to, iż jedynie obstalunki przesłane na ręce pana Seymona Goldmanna w Tarnowie, umocowanego Agenta na całą Galicyę, zrealizowane zostaną, uprasza PP. właścicieli dóbr i gospodarzy wiejskich z swemi obstalunkami udawać się do tegoż pana, gdyż li tylko za tego pośrednictwem zawlezytelniacym 3 do 4-miesięczny kredyt, udzielonym być może. (709-6)T

Czeionkami Drukarni „CZASU” W. Kirchmayera.